

Politeja

Nr 3(84), 2023, s. 183-201

<https://doi.org/10.12797/Politeja.20.2023.84.15>

Licencja: CC BY-NC-ND 4.0

Małgorzata GASZYŃSKA-MAGIERA 

Uniwersytet Warszawski

m.gaszynska-ma@uw.edu.pl

DRUGIE ŻYCIE KSAWEREGO PRUSZYŃSKIEGO

WOKÓŁ HISZPAŃSKIEJ RECEPCJI *W CZERWONEJ HISZPANII*

ABSTRACT The Second Life of Ksawery Pruszyński: Spanish Reception of *En la España roja*

The article presents the context of the Spanish edition of the Ksawery Pruszyński's collection of reportages, *En la España roja*, written during the writer's trip to Spain as a press correspondent in 1936, in the early months of the civil war. Despite the passage of time, Pruszyński's observations still hold interest and offer insight to the Spanish reading public. The aim of the article is to examine how the ongoing debates surrounding the Spanish Civil War, intertwined with postmemorial discourses, influence both the publisher's presentation of the book and its reception by critics. To accomplish this, the paratexts of the Spanish edition of Pruszyński's work will be discussed.

Keywords: Spanish Civil War, reportage, translation, postmemory, paratexts

Słowa kluczowe: hiszpańska wojna domowa, reportaż, przekład, postpamięć, parateksty

UWAGI WSTĘPNE: PARATEKSTY PRZEKŁADU REPORTAŻU

Założenia teoretyczne, które legły u podstaw *Descriptive Translation Studies*, spowodowały w latach 90. modyfikację paradygmatu badawczego tłumaczenia literackiego, polegającą na rezygnacji z podejścia zorientowanego na tekst wyjściowy, które skutkowało postrzeganiem tekstu przekładu jako „gorszego”, bo wtórnego wobec oryginału¹. Najważniejszą konsekwencją przesunięcia uwagi na tekst przekładu było jego dowartościowanie. Wśród ważnych implikacji przyjęcia takiej perspektywy znalazło się odstąpienie w analizie pojedynczych tłumaczeń od traktowania tekstu wyjściowego jako najważniejszego punktu odniesienia, zestawianie różnych tłumaczeń tego samego utworu oraz badanie samego procesu przekładu. Kolejną, nie mniej ważną kwestią okazała się konieczność przyjrzenia się różnorodnym uwikłaniom tłumaczenia w kulturę docelową. Przedmiotem zainteresowania stał się zatem kontekst odbioru przekładu, funkcje, jakie on pełni w kulturze docelowej, oraz jego możliwe na nią oddziaływanie². Gideon Toury poszedł jeszcze dalej, twierdząc, że przekład winien być postrzegany przede wszystkim jako efekt ograniczeń i wpływów kultury przyjmującej³. Z kolei Dirk Delabastita bardzo mocno podkreślił wagę momentu historycznego, w jakim tłumaczenie pojawia się w kulturze docelowej, wskazując, że nie istnieje ono poza historią⁴. Innymi słowy, badania nad przekładem nie mogą pomijać konkretnych okoliczności historycznych, w jakich przetłumaczony tekst jest wprowadzany do literackiego i kulturowego systemu przyjmującego. Opublikowany przekład wchodzi bowiem w interakcję z kontekstem, budząc różne reakcje odbiorców – krytyków i czytelników, żyjących w zdeterminowanych historycznie, politycznie i ideologicznie okolicznościach.

Szczególnie istotne wydaje się to w przypadku tłumaczenia literatury faktu, do której zalicza się reportaż. Ten gatunek dziennikarsko-literacki⁵ ze swej istoty jest przecież przeznaczony dla czytelnika współczesnego opisywanym wydarzeniom, a jedną z jego najważniejszych funkcji jest informowanie⁶. Ta funkcja z biegiem lat siłą rzeczy traci na znaczeniu, zarówno z perspektywy odbiorców należących do kultury rodzimej, jak i odbiorców należących do kultury docelowej. Wydaje się zatem zasadne pytanie o to, które funkcje tłumaczonego po latach reportażu wysuwają się na pierwszy plan. Warto więc zbadać, jakie czynniki skłaniają wydawcę do opublikowania takiej książki w zupełnie nowym kontekście i jakie zabiegi są podejmowane, by zapewnić jej obieg

¹ A. Assis Rosa, *Descriptive Translation Studies (DTS)*, [w:] *Handbook of Translation Studies*, vol. 1, red. Y. Gambier, L. van Doorslaer, Amsterdam–Philadelphia, 2010, s. 96.

² *Tamże*, s. 95.

³ G. Toury, *Descriptive Translation Studies and Beyond*, Amsterdam–Philadelphia 1995, s. 29.

⁴ D. Delabastita, *Response, Translation Studies Forum: Translation and History*, „Translation Studies” 2012, nr 5 (2), s. 248.

⁵ O narodzinach reportażu literackiego pisze m.in. Urszula Glensk w swojej monografii, zob. też, *Historia słabych. Reportaż i życie w dwudziestoleciu (1918-1939)*, Kraków, 2014, s. 28-41.

⁶ *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Warszawa 2008, s. 471; E. Pleszkun-Olejniczakowa, *Reportaż: wokół pochodzenia, definicji i podziałów*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2005, nr 7 (2), s. 8.

czytelniczy. Odrębną kwestią jest, czy rzeczywiście wchodzi ona w docelowe pole literackie, a jeśli tak, to jakie zajmuje w nim miejsce. Całościowe opracowanie tak zakreślonego planu badawczego wykracza poza ramy pojedynczego artykułu, jednak źródłem pewnych wskazówek są parateksty wydawnicze i epiteksty, w tym przede wszystkim recenzje – to one będą przedmiotem mojego zainteresowania.

Parateksty wydawnicze kreują wstępne wyobrażenia o książce. Wydawnictwo jest odpowiedzialne za sposób jej prezentacji, za to, jak będzie wyglądał pierwszy kontakt z nią potencjalnego czytelnika. Aby zapewnić jej sukces wydawniczy, redaktorzy odpowiedzialni za tworzenie paratekstów muszą brać pod uwagę preferencje, oczekiwania i specyfikę docelowej publiczności czytelniczej.

Parateksty, konstruowane tak, by przekonać do nabycia książki i jej przeczytania, stanowią swoistą strefę przejściową pomiędzy tekstem a obszarem pozatekstowym. Ma ona prowadzić do optymalnego z punktu widzenia autora i jego sprzymierzeńców odczytania tekstu⁷. Adaptując tę klasyczną definicję na potrzeby translatoryki, Kathryn Batchelor określiła parateksty jako świadomie kształtowaną ramę, w której drzemie potencjał do oddziaływania na odbiór tekstu, czym zaakcentowała ich rolę w kształtowaniu horyzontu oczekiwań przyszłych odbiorców⁸. Ponadto na odbiór przekładu znacząco wpływa sam kontekst kultury docelowej, ponieważ rządzi się ona normami i systemami wartości odmiennymi niż w przypadku kultury wyjściowej. Dlatego parateksty wydawnicze należy postrzegać jako miejsca, w których wydawca (lub tłumacz) dokonuje pewnych interwencji w celu dostosowania tekstu do nowego otoczenia⁹. Jednym z ich zadań jest sugerowanie docelowym czytelnikom określonych interpretacji przełożonego dzieła¹⁰. Z tej perspektywy parateksty stanowią istotny czynnik współtworzący znaczenie tłumaczonego tekstu¹¹.

Parateksty opowieści odnoszących się do dawnych wydarzeń mają swoją specyfikę. Przeszłość jest bowiem zawsze oglądana z perspektywy teraźniejszości, stąd wydawcy, przygotowując projekt książki, starają się dopasować do oczekiwań odbiorców przez nawiązania do powszechnie obowiązujących lub alternatywnych wizji historii. Zasyte w paratekstach konkretne sugestie interpretacyjne wynikają z tego, do czyjej pamięci chcą się odwołać wydawcy i w jakim kontekście umieścić dane wydarzenia, a w konsekwencji – jaką opowieść o nich próbują narzucić. Nowa rama narracyjna może mieć różny charakter: osobisty, historyczny, polityczny, co może przyczynić się do odczytań przełożonego utworu, odmiennych niż te, które są utrwalone w kulturze wyjściowej¹².

⁷ G. Genette, *Seuils*, Paris 1987, s. 8.

⁸ K. Batchelor, *Translation and Paratexts*, London–New York 2018, s. 42.

⁹ *Tamże*, s. 25.

¹⁰ M. Baker, *Reframing Conflict in Translation*, „Social Semiotics” 2007, vol. 17, no. 2, s. 156.

¹¹ J. Yuste Frías, *Paratextual Elements in Translation: Paratranslating Titles in Children’s Literature*, [w:] *Translation Peripheries: Paratextual Elements in Translation*, red. A. Gil-Bardají, P. Orero, S. Rovira-Esteva, Bern 2012, s. 118.

¹² M. Winters, *A Textual and Paratextual Analysis of an Emigrant Autobiography and Its Translation*, [w:] *Translating Holocaust Lives*, red. J. Boase-Beier, P. Davies, A. Hammel, M. Winters, London–New York 2017, s. 73-92.

Publikowane w prasie recenzje, podobnie jak parateksty wydawnicze, traktuje się jako ramę, która pozwala przypisywać określone znaczenia przetłumaczonemu utworowi, ukierunkowując tym samym jego odbiór czytelniczy¹³. Ich autorów nie postrzega się dziś jako rzeczników czytelników¹⁴, ale raczej jako tzw. odbiorców wpływowych, którzy sugerują lub wręcz narzucają konkretne interpretacje, a także przyczyniają się do kształtowania horyzontu oczekiwań publiczności literackiej.

Podsumowując, celem artykułu jest próba opisanego, w jaki sposób wydawnictwo przygotowuje produkt, czyli przekład reportażu sprzed lat, i jakie jego odczytanie podpowiada odbiorcom. Przegląd recenzji powinien odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu ich autorzy ulegają strategiom perswazyjnym zawartym w paratekstach, czy okazują się sojusznikami wydawcy, czy też proponują inne interpretacje.

Przedmiotem refleksji jest opublikowany w 2007 roku przekład zbioru reportaży Ksawerego Pruszyńskiego pt. *W czerwonej Hiszpanii*, który ukazał się pod tytułem *En la España roja*.

KONTEKST WYDANIA *EN LA ESPAÑA ROJA*

Ksawery Pruszyński, autor zbioru reportaży wojennych *W czerwonej Hiszpanii*, jest dziś pisarzem zapomnianym. Dość powiedzieć, że chociaż przywołany utwór został okrzyknięty arcydziełem gatunku okresu dwudziestolecia międzywojennego¹⁵, to po wojnie wydano go tylko raz w oficjalnym obiegu: w 1997 roku nakładem Wydawnictwa Czytelnik. Wcześniej, w 1985 roku, opublikowała go Niezależna Oficyna Wydawnicza, ale ze zrozumiałych względów ta edycja nie mogła liczyć na szeroką dystrybucję. Natomiast legalne wydanie (1997) pojawiło się w okresie, gdy zainteresowanie czytelników skupiała na sobie powstająca w pierwszych latach demokracji literatura rodzima, która nie bała się podejmowania tematów kontrowersyjnych, a także próbowała opisywać i diagnozować zachodzące zmiany społeczne¹⁶. Wydanie *W czerwonej Hiszpanii* pod koniec XX wieku przeszło zatem bez echa¹⁷.

¹³ Więcej na ten temat zob. C. Summers, „What Remains”: *The Institutional Reframing of Authorship in Translated Peritexts*, [w:] *Text, Extratext, Metatext and Paratext in Translation*, red. V. Pellatt, Newcastle upon Tyne 2013.

¹⁴ Tak jego rolę opisywano w klasycznej teorii recepcji, zob. np. G. Wunberg, *Model analizy recepcji tekstów krytycznych*, [w:] *Współczesna myśl literaturoznawcza w Republice Federalnej Niemiec. Antologia*, red. H. Orłowski, Warszawa 1986, s. 257.

¹⁵ J. Paclawski, *Pruszyński Ksawery*, [w:] *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 2, red. J. Krzyżanowski, od r. 1976 C. Hernas, Warszawa 1984-1985, s. 281.

¹⁶ Ł. Gołębiowski, *Rynek książki w Polsce 2002*, t. 1: *Wydawnictwa*, Warszawa 2002, s. 32.

¹⁷ Warto jednak wspomnieć, że pamięć o twórczości Pruszyńskiego próbują przywracać kręgi akademickie. Przykładem jest konferencja *Zagadkowy Ksawery Pruszyński* zorganizowana w 2017 r. w Krakowie oraz wydanie tomu pod tym samym tytułem, będącego jej pokłosiem (red. B. Gautier, M. Urbanowski, *Zagadkowy Ksawery Pruszyński*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019). Znalazły się w nim dwa artykuły dotyczące *W czerwonej Hiszpanii*: *Dlaczego Ksawery Pruszyński zaadaptował W czerwonej Hiszpanii Eugeniuszowi Małaczewskiemu?* Macieja Urbanowskiego oraz *Reportaż*

Reportaże zebrane w tomie były owocem mniej więcej półrocznego pobytu Pruszyńskiego w ogarniętym wojną domową kraju. W strefie republikańskiej znalazł się trochę przypadkiem, ponieważ złożył podanie o wjazd i odpowiednie dokumenty również do urzędów działających na terenach będących pod kontrolą frankistów. Zezwolenie na pobyt otrzymał szybciej od legalnych władz Republiki Hiszpańskiej¹⁸.

Tom zawierający korespondencje polskiego reportera ukazał się w Hiszpanii 70 lat po wydaniu oryginału (1937), w czasie szczególnym, gdy trwała ogólnonarodowa debata nad bratobójczym konfliktem i jego dalekosiężnymi skutkami. Nietrudno policzyć, że rozpoczęła się ona dopiero w siódmej dekadzie po zakończeniu wojny domowej, mimo że od kresu dyktatury generała Franco (1975) upłynęło wiele lat. Jakkolwiek ta tematyka zaistniała w piśmiennictwie hiszpańskim już w latach 40., to działalność cenzury państwowej w wielkim stopniu ograniczyła swobodę wyrażania myśli i do druku dopuszczano tylko te pozycje, które nie stały w jawnej sprzeczności z oficjalną ideologią faszystowskiego państwa¹⁹. Sytuacja nie uległa zasadniczej zmianie nawet w latach 60., kiedy wprowadzono szereg reform ekonomicznych i jednocześnie wznowiono kontakty z demokracjami Europy Zachodniej, próbując ożywić ruch turystyczny. *Terror drugiej, „narodowej” strony w sferze publicznej był niemal do ostatnich lat istnienia dyktatury okryty milczeniem, a w rodzinnych przekazach potomków republikańców na ogół tabuizowany z powodu lęku przed represjami*²⁰. Przedstawiciele przegranych doszli do głosu po raz pierwszy dopiero w drugiej połowie lat 70., po śmierci generała Franco. Wtedy księgarnie zostały zalane publikacjami wspomnieniowymi. Niemniej jednak nie dopuszczono wówczas ani do rozliczenia sprawców prześladowań, ani polityków za nie odpowiedzialnych. Wyciszano także próby roztrząsania przyczyn i konsekwencji wojny domowej. Prominentni działacze wszystkich partii politycznych zgodnie doszli do wniosku, że publiczne rozdrapywanie ran mogłoby skończyć się tragicznie dla młodej demokracji, która prawdopodobnie nie poradziłaby sobie z tak poważnym kryzysem. W październiku 1977 roku hiszpański parlament uchwalił prawo o amnestii, które zapewniło bezkarność winnym zbrodni popełnionych w czasach wojny i dyktatury. Dominowało przekonanie, że zapewnienie obywatelom stabilności ekonomicznej i możliwości wszechstronnego rozwoju stanie się wystarczającą gwarancją zgody narodowej i zniechęci do wracania do trudnej przeszłości. Taka postawa zyskała miano nieoficjalnego paktu zapomnienia (*pacto de olvido*) i na długie lata usunęła ze sfery publicznej

o Hiszpanii Ksawerego Pruszyńskiego w perspektywie końca lat trzydziestych i ślady jego późniejszej recepcji Łukasza Pawłowskiego.

¹⁸ Pruszyński nie był jedynym polskim korespondentem w ogarniętej wojną Hiszpanii. Oprócz niego przebywali tam Roman Fajans, Jerzy Przywieczerski i Jędrzej Giertych (strefa nacjonalistyczna) oraz Stefan Osten, Adam Sikorski i Joanna Gintułt (strefa republikańska). Więcej na ten temat zob. M. Bednarczuk, *Obraz wojny domowej lat 1936-39 w piśmiennictwie polskim*, Toruń 2008, s. 93.

¹⁹ Nawiązaniom do wojny domowej w powieściach hiszpańskich okresu frankizmu poświęcił obszerną monografię pt. *Wojna domowa 1936-1939 w hiszpańskiej prozie literackiej. Ideologiczne konteksty literatury i jej misja społeczna* Piotr Sawicki (Warszawa 1985).

²⁰ P. Machcewicz, *Hiszpańskie rozliczenia z wojną domową i dyktaturą*, „Przegląd Historyczny” 2018, nr 3 (109), s. 418.

dyskusję na temat wojny domowej i dyktatury. W efekcie kolejne pokolenia wychowały się w atmosferze swoistej amnezji historycznej²¹.

Tymczasem historia społeczna już nieraz pokazała, że nie da się budować teraźniejszości i przyszłości, spychając w niepamięć tragedie, które stały się udziałem całej generacji, i ignorując wywołane przez nie traumy. Takie doświadczenia zostawiają bowiem nieusuwalne ślady nie tylko w świadomości tych, którzy ich bezpośrednio doświadczyli, ale także ich potomków. W efekcie, prędzej czy później, rozliczenie z przeszłością staje się nieuniknione. Bez niego normalne funkcjonowanie społeczeństwa okazuje się niemożliwe. Postpamięć, rozumiana jako trauma odziedziczona, niezwiązana z bezpośrednim doświadczeniem jednostki, ale przekazana jej przez przodków, powoduje zaburzenia tożsamości i blokuje możliwość rozwoju²². Unikanie konfrontacji z traumatycznymi wspomnieniami grozi swoistym zamknięciem się w przeszłości, co prowadzi do traktowania dawnych wydarzeń jako zasadniczego punktu odniesienia wszelkich działań i wyborów, zarówno na poziomie jednostkowym, jak i zbiorowym.

W Hiszpanii wyciszanie debat wokół wojny domowej przez ostatnie dekady XX wieku uniemożliwiło zmierzenie się z traumą, jaka stała się udziałem kilku generacji. Tym gwałtowniejsze były spory, jakie wybuchły w Hiszpanii na przełomie XX i XXI wieku. Trzeba podkreślić, że dopiero wtedy z pełną mocą wybrzmiały głosy pokonanych – republikanów – i ich potomków, którzy do tej pory mieli poczucie, że ich perspektywa i ich wersja historii są pomijane. To oni zaczęli się upominać o upowszechnianie wiedzy o wydarzeniach, które zaciążyły na losach całych rodzin i społeczności, a przede wszystkim o przywrócenie pamięci o swoich przodkach, cywilnych i wojskowych ofiarach bratobójczej wojny i – później – dyktatury. Jednocześnie lokalne wspólnoty podjęły starania zmierzające do ekshumowania ciał ofiar zakopanych w zbiorowych, bezimiennych mogiłach i zapewnienia im godnego pochówku²³. Tym działaniom towarzyszyły różnego rodzaju akty pamięci, organizowane na poziomie regionalnym i państwowym. Pojawiły się liczne publikacje poświęcone tematyce wojny domowej i dyktatury, o charakterze wspomnień, świadectw²⁴, a także literackie i naukowe, penetrujące obszary dotąd nieopisane²⁵.

²¹ P. Cifre Wibrow, *Configuración de la memoria en „Soldados de Salamina”*, „Tropelías. Revista de Teoría de la Literatura y Literatura Comparada” 2012, nr 18, s. 217.

²² M. Hirsch, *Family Pictures: „Maus”, Mourning and Post-Memory*, „Discourse” 1992-1993, 15 (2), s. 3-29. Nie rozwijam tego wątku, ponieważ koncepcja postpamięci oraz badania nad nią były szeroko opisywane, również w numerach „Politeji” z serii „Oblicza postpamięci” (12, nr 3/2015; 14, nr 2/2017; 17, nr 2/2020; 18, nr 1/2021).

²³ Obszernie relacjonuje te sprawy Katarzyna Kobylarczyk w reportażu *Strup. Hiszpania rozdrapuje rany*, uhonorowanym Nagrodą im. Ryszarda Kapuścińskiego w 2019 (Wołowiec 2019).

²⁴ Katalog Hiszpańskiej Biblioteki Narodowej (Biblioteca Nacional de España) pod hasłem *España Historia 1936-1939 (Guerra civil) Relatos personales*, obejmującym również reportaże, w latach 1945-1999 odnotowuje ponad 109 pozycji książkowych o charakterze świadectw, a w latach 2002-2021 aż 229; zob. [online] <http://catalogo.bne.es/uhtbin/cgisirsi/?ps=Xk5xr2N488/BNMA-DRID/148271722/5/0>; dostęp: 29.11.2022.

²⁵ Do takich tematów, wcześniej niepodejmowanych, należą np. losy kobiet, dzieci, historie lokalne.

KORESPONDENCJE DZIENNIKARZY ZAGRANICZNYCH – WSPÓŁCZEŚNIE

Przekład reportażu Pruszyńskiego ukazał się w Hiszpanii w nieprzypadkowym momencie. Gwałtowny wzrost zainteresowania problematyką wojny domowej na przełomie XX i XXI wieku zaowocował zwróceniem uwagi również na relacje obcokrajowców. Po świadectwach rodzimych wydawcy sięgnęli do przekazów spisanych przez osoby, które z jakichś powodów znalazły się w Hiszpanii podczas konfliktu²⁶. Wśród nich dużą liczbę stanowią wspomnienia członków Brygad Międzynarodowych, rekrutujących się z różnych krajów. Inną grupą tekstów są korespondencje dziennikarzy zagranicznych.

W tym miejscu warto przypomnieć, że lata 30. XX wieku bywają określane jako złoty wiek korespondentów zagranicznych, a hiszpańska wojna domowa to pierwszy konflikt zbrojny relacjonowany przez dziennikarzy z całego świata na wielką skalę²⁷. Byli oni wysłannikami różnych mediów, najczęściej prasy. To prasa bowiem w okresie międzywojennym zapewniała szerokim kręgom odbiorców dostęp do bieżących informacji, a ówczesne technologie pozwalały na przesyłanie korespondencji z zagranicy na bieżąco. Niejednokrotnie, jak to miało miejsce w przypadku Pruszyńskiego, dziennikarze posługiwali się tradycyjną pocztą, która działała nawet w kraju ogarniętym wojną. Ponadto obie strony hiszpańskiego konfliktu miały świadomość, jak wielkie znaczenie ma przychylna zagranicznej opinii publicznej, w związku z tym reporterzy byli mile widziani i na ogół starano się ułatwiać im pracę²⁸. Do grona najczęściej wymienianych i jednocześnie najbardziej znanych korespondentów działających w Hiszpanii w czasie wojny domowej należą m.in. Ernest Hemingway („North American Newspaper Alliance”), George Orwell („New English Weekly”), Antoine de Saint-Exupéry („L’Intransigeant”, „Paris-Soir”), John Dos Passos, Herbert Matthews („The New York Times”) i Michał Kolcow („Prawda”).

Sylwetki korespondentów zagranicznych przypomniiała wystawa zorganizowana przez Instytut Cervantesa i Fundację Pabla Iglesiasa „Corresponsales en la Guerra Civil española, 1936-1939”, zainaugurowana w siedzibie Instytutu w Nowym Jorku w lecie

²⁶ Katalog Hiszpańskiej Biblioteki Narodowej (Biblioteca Nacional de España) wśród pozycji książkowych o charakterze świadectw, do których zalicza również korespondencje wojenne, uwzględnia ponad 100 przekładów z różnych języków, spośród których przytłaczającą większość wydano po roku 1990.

²⁷ P. Preston, *We Saw Spain Die: Foreign Correspondents in the Spanish Civil War*, London 2008.

²⁸ Co nie znaczy, że nie miały miejsca różne incydenty. Obsesyjna podejrzliwość kazała służbom bezpieczeństwa widzieć szpiega niemal w każdym; sam Ksawery Pruszyński cudem uniknął aresztowania już na samym początku pobytu w Barcelonie (K. Pruszyński, *W czerwonej Hiszpanii*, Czytelnik, Warszawa 1997, s. 24). Jest też faktem, że pod przykrywką pracy dziennikarskiej do Hiszpanii przybywali szpiegdy. Najbardziej znany spośród nich był podwójny agent, Kim Philby, oficjalnie – wysłannik „The Times of London”. W warunkach prowadzonych działań wojennych dziennikarze nie byli wszędzie dopuszczani i niekiedy ograniczano im dostęp do informacji. Po obu stronach konfliktu działała cenzura. Więcej na ten temat pisze Paul Gordon w swoim artykule, zob. tenże, *Corresponsales y censura en la guerra civil española*, „Aportes” 2014, vol. 29, no. 84, s. 79-104.

2006 roku. Zaprezentowano na niej 30 plansz z reprodukcjami stron gazet z artykułami najwybitniejszych dziennikarzy pracujących w Hiszpanii podczas konfliktu²⁹, wśród których nie zabrakło Ksawerego Pruszyńskiego. Towarzystwo im fotografie słynnego Roberta Capy. Ekspozycja była pokazywana w 25 centrach Instytutu Cervantesa, zlokalizowanych w 12 krajach, m.in. w Rzymie, Lyonie, Sztokholmie i Warszawie, a także w wielu miastach hiszpańskich. Reportaże napisane przez korespondentów zagranicznych stały się również przedmiotem badań. Do najważniejszych monografii im poświęconych należą *We Saw Spain Die* Paula Prestona (2007) i *De Hemingway a Barzini. Corresponsales extranjeros en la guerra civil* Daniela Arasy (2016).

To tłumaczy zainteresowanie wydawców reportażami autorstwa mniej znanych dziennikarzy u progu XXI wieku³⁰. W tym samym roku co hiszpański przekład *W czerwonej Hiszpanii* (2007), wznowiono tłumaczenie reportaży korespondenta Associated Press, Edwarda Knoblaugha, *¡Última hora: Guerra en España!*. W kolejnych latach pojawiają się takie zbiory, jak *Corresponsal en España: crónica de la Guerra Civil* (2012), autorstwa Clauda Cockburna, pracującego dla brytyjskiego dziennika „Daily Worker”; *España en llamas: diario de un reportero en la Guerra Civil española* (2015), zawierający artykuły korespondenta „Prawdy”, Michaiła Kołcowa; tom pod tytułem *Antoine de Saint-Exupéry en la Guerra Civil Española y en Rusia* (2014) autorstwa Tomása Ramíreza Ortiza, obejmujący teksty pisarza przeznaczone dla francuskiej prasy; czy *Complicar-se la vida: una reportera en zona de conflicto (1937-1941)* (2018), młodziutkiej amerykańskiej dziennikarki Virginii Cowles, której reportaże publikowały m.in. „Daily Telegraph” i „The Sunday Times”.

Przywołane publikacje wpisują się w logikę odzyskiwania pamięci o wojnie domowej przez sięganie do różnych źródeł, także tych spisanych przez osoby niezaangażowane bezpośrednio w konflikt, co potencjalnie może rzucić nowe światło nawet na powszechnie znane fakty, a także zwrócić uwagę na kwestie wcześniej przeoczone.

PARATEKSTY WYDAWNICZE EN LA ESPAÑA ROJA

Reportaże zebrane w tomie *En la España roja* opublikowało prestiżowe Wydawnictwo Alba, które specjalizuje się w wydawaniu klasyki literatury światowej z XVIII-XX wieku oraz eseistyki związanej z najważniejszymi trendami współczesnej kultury.

Badająca literaturę II wojny światowej Angela Kershaw³¹ wskazuje, że utwory, które powstały w pierwszych dekadach po jej zakończeniu, są dziś inaczej odczytywane oraz podlegają nowej ocenie. Składają się na to różne czynniki; m.in. współczesna wiedza

²⁹ Poza już wspomnianymi byli to m.in. Felix Correia, Mário Neves, Geoffrey Cox, Barbro Alving Bang, William P. Carney, G. L. Steer, Marta Gelhorn, Langston Hughes, Pierre Van Passen.

³⁰ Niektóre korespondencje najsłynniejszych pisarzy publikowano w Hiszpanii wcześniej. Na przykład zbiór *The Fifth Column and Four Stories of the Spanish Civil War* Ernesta Hemingwaya wydano w Hiszpanii w 1975 r.

³¹ A. Kershaw, *Translating War: Literature and Memory in France and Britain from the 1940s to the 1960s*, Houndmills 2019.

historyczna jest głębsza niż w latach powojennych, choćby ze względu na dostęp do archiwów. Ponadto dziś wychodzą na jaw narracje alternatywne w stosunku do oficjalnej, dzięki czemu obraz wydarzeń staje się pełniejszy. Można także usłyszeć głosy, które wcześniej z różnych powodów były marginalizowane. Wszystko to znajduje odzwierciedlenie w strategiach wydawców, którzy świadomi zmian, jakie zachodzą w postrzeganiu historii oraz związanych z tym oczekiwań odbiorców, starają się dostosowywać edycje literatury wojennej powstałej przed kilkudziesięciu laty do nowego kontekstu odbioru.

Te same uwagi mają zastosowanie w odniesieniu do relacji, fikcjonalnych lub nie, dotyczących hiszpańskiej wojny domowej. Wydaje się oczywiste, że dzisiejszy stan wiedzy, otwarte archiwa, świadectwa osób, które wcześniej po prostu bały się mówić o swoich doświadczeniach, narzucają nowe sposoby lektury dawnych tekstów. Stąd oczekiwania czytelników hiszpańskich wobec takiego zbioru jak reportaż Pruszyńskiego były z całą pewnością odmienne od oczekiwań pierwszych jego odbiorców. Musiał on być również inaczej odczytywany i inaczej interpretowany niż skierowany do polskiego czytelnika oryginał, wydany w 1937 roku, gdy wojna domowa jeszcze trwała.

Oczekiwania odbiorców przekładu można rekonstruować na podstawie wskazówek, jakich dostarcza wiedza o historycznym i społecznym kontekście odbioru, a także sam sposób wydania książki. Parateksty wydawnicze stanowią bowiem cenny materiał pozwalający stawiać hipotezy dotyczące nie tyle cech czytelników, do których kierowana jest książka, ile ich charakterystyki zakładanej przez wydawcę³².

Jak wspomniałam, pamięć o wojnie domowej jest w Hiszpanii bardzo żywa, a polemiki wokół jej dziedzictwa silnie polaryzują społeczeństwo. Podział ukształtował się wzdłuż zasadniczych linii światopoglądowych dawnych obozów republikańców i frankistów. Pozwala to zakładać, że czytelnicy publikacji poświęconej wojnie domowej będą konfrontować jej treść z własną wiedzą i światopoglądem, a niejednokrotnie również szukać w niej potwierdzenia swoich przekonań.

Z punktu widzenia programowania możliwych sposobów lektury danej książki jednym z ważniejszych paratekstów wydawniczych jest okładka, uważana za element najbardziej przyciągający uwagę³³. Istotna jest również przekazywana przez nią warstwa informacyjna. Okładka hiszpańskiego przekładu reportażu Pruszyńskiego jest utrzymana w czarno-białej tonacji. Projekt graficzny nawiązuje do wielobarwnego plakatu propagandowego rozpowszechnianego na terenach Republiki, który nawoływał składające się z ochotników regionalne oddziały milicji do zjednoczenia w ramach ludowych sił zbrojnych. Na oryginalnym plakacie widać zarys głowy żołnierza w hełmie. Kształt ten pokryty jest flagami krajów, które poparły Republikę. Jednak okładka jest niemal monochromatyczna, dlatego można tylko się domyślać, o jakie flagi chodzi. Wyraźnie widoczne są natomiast sierp i młot, czerwona gwiazda i herb znajdujący się na fladze Hiszpanii. Jedynymi akcentami barwnymi są tytuł książki i logo serii, mocno wyróżniające się czerwonym kolorem. Okładka ta zatem komunikuje podstawowe informacje:

³² U. Kovala, *Translations, Paratextual Mediation, and Ideological Closure*, „Target” 1996, 8 (1), s. 119-147.

³³ J. Yuste Frías, *Paratextual Elements...*, s. 120.

to, że książka dotyczy wojny domowej, że opisuje strefy kontrolowane przez Republikę oraz – sądząc po nazwisku – że jej autorem jest cudzoziemiec.

Innym istotnym miejscem, w którym nabywca książki bądź jej potencjalny czytelnik może liczyć na dodatkowe informacje, jest ostatnia strona okładki³⁴. Wydawca z kolei traktuje ją jako przestrzeń, w której nie tylko może uzupełnić to, co z konieczności skrótowo prezentuje pierwsza strona, ale także wykorzystuje jej potencjał perswazyjny. Tam bowiem zazwyczaj zamieszcza się intrygujące cytaty z książki lub fragmenty pozytywnych recenzji autorstwa krytyków cieszących się dużym autorytetem. W przypadku *En la España roja* na odwrocie okładki znalazło się zdanie z epilogu: *Y, sin embargo, mi última imagen de España es otra: son estas dos mujeres que vemos a diario [en una pensión cerca de San Juan de Luz], jóvenes, bellas, vestidas de luto, que se obstinan en su silencio, viviendo bajo el mismo techo, compartiendo la misma mesa, pero enfrentadas hasta la muerte, para siempre*³⁵. Ten symboliczny obraz ma bardzo pesymistyczną wymowę – Pruszyński, na długo przed zakończeniem konfliktu, dostrzegał, jak głębokie są podziały w hiszpańskim społeczeństwie, i przewidywał, że ich zasypanie okaże się zadaniem na całe pokolenia. Wybór tego fragmentu nie wydaje się przypadkowy: autor książki jawi się nie tylko jako sprawozdawca wydarzeń, których był świadkiem, ale też jako obserwator umiejący je analizować i wysnuwać z nich wnioski.

Pod tym cytatem wydawca zamieścił krótki opis utworu. Dowiadujemy się z niego, że pozycja ta została opublikowana w Polsce już w 1937 roku jako jedna z pierwszych w ogóle książek o hiszpańskiej wojnie domowej. Ksawerego Pruszyńskiego przedstawiono jako dziennikarza, który przebywał na Półwyspie Iberyjskim od września 1936 przez prawie rok i któremu udało się w tym czasie, jak niewielu innym, dotrzeć do niemal wszystkich regionów kontrolowanych przez Republikę. Wskazuje się również, że przeprowadził on wywiady z kilkoma ważnymi figurami ówczesnej sceny politycznej, m.in. z Gregoriem Marańónem i *lebendakarim*³⁶ Josém Antonim Aguirrem, oraz że udzielał głosu zwykłym ludziom, których spotkał w czasie swych wędrówek, dzięki czemu udało mu się uchwycić specyficzną atmosferę tamtych czasów. Notatka wydawcy przytacza także wyznanie Pruszyńskiego, że były chwile, w których czuł, że traci obiektywizm, stając się *jakby kombatantem*³⁷. Znamienne jest to, że autor blurba unika słowa „reportaż”, posługuje się natomiast określeniem *testimonio* (świadcstwo).

Przygotowanie wstępu do zbioru Pruszyńskiego wydawca powierzył tłumaczom: Katarzynie Olszewskiej Sonnenberg i Sergiowi Trigánowi. Opisują oni biografię pisarza, kładąc nacisk na tragiczne epizody z dzieciństwa (ucieczkę z ogarniętego rewolucją

³⁴ E. Skibińska, *Przekład literacki jako towar: paratekst na okładce. Na materiale polskich przekładów współczesnych powieści francuskich*, [w:] *Przekład jako produkt i kontekst jego odbioru*, red. I. Kasperska, A. Żuchelkowska, Poznań 2011, s. 213-235.

³⁵ *I ostatnim obrazem Hiszpanii stają się jednak te dwie co dzień widziane [w pensjonacie San Juan de Luz] kobiety, młode, piękne, w czerni żałoby, w milczeniu zaciętości, pod jednym dachem, u jednego stołu, a przecież wrogie już sobie na śmierć i na zawsze.*

³⁶ Baskijskie określenie szefa rządu Kraju Basków.

³⁷ K. Pruszyński, *W czerwonej Hiszpanii*, s. 330.

1917 roku Wołynia) i szlak bojowy (bitwę pod Narwikiem, desant w Normandii). Prezentację autora zaczynają od zestawienia niektórych aspektów jego życiorysu – arystokratycznego pochodzenia, uwikłania osobistych losów w rewolucje – z biografią Reného Chateaubrianda. Następnie przedstawiają go jako prekursora i mistrza dwóch wybitnych polskich dziennikarzy³⁸: Ryszarda Kapuścińskiego i Adama Michnika. Ma to stanowić zachętę do lektury dla hiszpańskiego czytelnika, któremu nazwisko autora najprawdopodobniej niewiele mówi. Adam Michnik, regularnie publikujący na łamach jednego z największych hiszpańskich dzienników, „El País”, cieszy się w Hiszpanii wielkim autorytetem³⁹, a Kapuściński należy do najbardziej rozpoznawalnych polskich pisarzy. To Pruszyńskiemu autorzy wstępu przypisują zainicjowanie metody reporterskiej, która nie ogranicza się do przedstawiania faktów, ale wymaga umieszczania ich na tle szerokiego kontekstu kulturalnego, artystycznego, socjologicznego i filozoficznego i łączy się z krytyczną refleksją – metody doprowadzonej do perfekcji i spopularyzowanej w reportażach Kapuścińskiego. Do wstępu dołączono trzy fotografie z prywatnego archiwum, z różnych okresów życia pisarza, z których jedna została zrobiona w Pirenejach, na krótko przed wyjazdem z Hiszpanii. W dalszej kolejności zamieszczono reprodukcje trzech stron numeru „Wiadomości Literackich” z 13 grudnia 1936 roku, zawierającego reportaże Pruszyńskiego z obleganego przez wojska faszystowskie Madrytu: *Bombardowanie Madrytu, Jak Madryt się broni* oraz *Żywi i umarli*. Te artykuły są ilustrowane fotografiami wykonanymi przez autora.

Funkcja informacyjna paratekstów wydawniczych jest realizowana bardzo konsekwentnie. Łatwo rozpoznawalna grafika na okładce nie pozostawia wątpliwości co do tematyki książki. Symbole kojarzące się ze Związkiem Radzieckim i komunizmem oraz sam tytuł, wyeksponowany czerwonym kolorem, jednoznacznie komunikują, że opowieść dotyczy strefy republikańskiej. Więcej można dowiedzieć się z ostatniej strony okładki, a szczegółów dotyczących autora i jego związków z Hiszpanią dostarcza wstęp.

Przywołane parateksty, w szczególności okładka i blurb, nie ograniczają się jednak do komunikowania treści książki. Użyte znaki graficzne, będące czytelnymi sygnałami idei komunistycznych, eksplicytna informacja, że autor przebywał na obszarach kontrolowanych przez Republikę, i wreszcie przywołanie dość arbitralnie wybranego fragmentu, w którym autor przyznaje się do ztracania podstawowego atrybutu reportera – neutralności, zdradzają sympatie wydawnictwa i sytuują utwór w dość oczywistym kontekście światopoglądowym. W tym samym duchu twórcy paratekstów unikają gatunkowego przyporządkowania korespondencji Pruszyńskiego i nazywają je świadectwem – w konsekwencji przesuwają akcenty: pisarz przestaje być dziennikarzem relacjonującym fakty i przekształca się w świadka. Parateksty nie zacierają zatem

³⁸ Autorzy wstępu nazywają Adama Michnika „reporterem”, jednak wydaje się to zbyt dużym uproszczeniem, ponieważ przeważająca część dorobku tego autora obejmuje inne gatunki dziennikarskie.

³⁹ Adam Michnik został laureatem dwóch prestiżowych nagród przyznawanych w Hiszpanii: Nagrody im. José Ortegi y Gasset za wybitne zasługi w obronie wolności obywatelskich, niezależności, uczciwości i rzetelności mediów na całym świecie (2016) oraz Nagrody Księżnej Asturii w dziedzinie komunikacji i nauk humanistycznych (2022).

indywidualnego wymiaru opowieści Pruszyńskiego, ale narzucają jej ramę ideologiczną. Pokazuje to, że publikując opowieść o działaniach na froncie od strony republikańskiej i sytuacji na tyłach, wydawca trafnie odczytał znaki czasu. Jedną z jego intencji wydaje się próba wypełnienia białych plam historii przez udostępnienie relacji o tych, którzy przez wiele lat byli pozbawieni głosu. Ponadto książkę najwyraźniej kieruje do takich odbiorców, którzy dziś choć w części podzielają poglądy polityczne dawnych republikanów lub przynajmniej z nimi sympatyzują.

EN LA ESPAÑA ROJA OZAMI KRYTYKÓW

Temperatura hiszpańskich sporów o wojnę domową pozwala zakładać, że komentarze wokół książki jej poświęconej nie będą wolne od uwikłań ideologicznych. Nietrudno również przewidzieć, że interpretacje takiej książki okażą się w pewnym stopniu pochodną poglądów ich autorów. Spojrzenie na reportaże Pruszyńskiego ze współczesnej perspektywy wiąże się bowiem nie tylko ze stanem wiedzy o hiszpańskim konflikcie, lecz także z tym, jak jest on postrzegany i interpretowany. Każdy odbiorca ma wyrobione nawyki lekturowe i konfrontuje spostrzeżenia oraz refleksje zawarte w czytany tekście z własnym horyzontem oczekiwań⁴⁰. Przypomnijmy, że polski reporter opuścił Hiszpanię na długo przed końcem wojny, kiedy jej losy nie były przesądzone. Spojrzenie na jego opowieść po wielu dekadach oczami potomków uczestników tamtych wydarzeń siłą rzeczy jest zdeterminowane nie tylko rozstrzygnięciem konfrontacji zbrojnej, ale też jej długofalowymi konsekwencjami. Istotnymi czynnikami wpływającymi na sposób lektury są zatem pamięć o tragicznej przeszłości, zarówno indywidualna, jak i zbiorowa, i związane z jej wariantami postawy wobec historii. Postawy te mają różne źródła, poczynając od historii rodzinnych po własne poglądy polityczne. W warunkach hiszpańskich istotnym czynnikiem, który należy brać pod uwagę, są losy wojenne przodków; to, po której stronie się oni opowiedzieli albo po której stronie frontu się znaleźli, niekoniecznie z własnej woli. Od tego zależało, czy po wojnie należeli do obozu zwycięzców czy do obozu zwyciężonych. A to z kolei przez długie lata determinowało sytuację rodziny, jej status, warunki bytowe, dostęp do edukacji, możliwość awansu społecznego. Konsekwencje tego stanu rzeczy obciążają kolejne pokolenia, co ich członkom każe mierzyć się z traumami odziedziczonymi po rodzicach i dziadkach i poddać przeszłość ponownej ocenie.

Zbiór reportaży Pruszyńskiego spotkał się w Hiszpanii ze sporym odzewem. Krótsze lub dłuższe wzmianki o nim opublikowano zarówno w czasopismach kulturalnych („El Ciervo”), naukowych z zakresu historii („Cuadernos de Historia Contemporánea”) bądź literaturoznawstwa („Iberoamericana”), co nie wydaje się dziwne, jak i w dziennikach o zasięgu ogólnokrajowym („El País”, „La Vanguardia”, „Libertad digital”) i regionalnym („La Nueva España”, „La Opinión de Cartagena”), co zwłaszcza z polskiej

⁴⁰ M. Potok, *Javier Cercas leído en Polonia. Políticas de la recepción*, „Sociocriticism” 2017, vol. 32, no. 1, s. 121.

perspektywy może zaskakiwać⁴¹. Jeśli chodzi o profil światopoglądowy, prezentują one różne stanowiska, od lewicowych i liberalnych, jak „El País” i „La Nueva España”, po centroprawicowe, jak „La Vanguardia” i „El Ciervo”.

Pierwsza wzmianka o reportażach Pruszyńskiego ukazała się na łamach „El País” osiem lat przed ukazaniem się hiszpańskiego wydania, w 1999 roku. Dziennik ten wydrukował w jednym z listopadowych numerów mowę wygłoszoną przez Adama Michnika po odebraniu prestiżowej Nagrody Francisca Cerecedy⁴². Michnik wspominał w niej o lekcji, jaką wyciągnął z lektury *W czerwonej Hiszpanii*, lekcji o świecie rozdieranym tragicznymi konfliktami i nienawiścią generującą trudne do zasypania przepaście. Redakcja pisma poprosiła później tego samego autora o zaanonsowanie publikacji hiszpańskiego przekładu książki⁴³. Znamienny był już sam wybór recenzenta, który cieszy się poważaniem i uchodzi za orędownika demokracji i liberalnych poglądów. Michnik nazwał Pruszyńskiego rzadkim okazem konserwatysty piszącego uczciwie o „czerwonej Hiszpanii”, podkreślając, że wyszedł on poza uproszczone podziały na „dobrych” (republikanów) i „złych” (faszystów).

Hiszpańscy krytycy, bez względu na wyznawane poglądy, zgodnie docenili warsztat dziennikarski Pruszyńskiego i walory literackie jego książki, a sam autor wzbudził ich szacunek swoją wiedzą, kulturą i wrażliwością. Za istotny walor reportażu, odróżniający je od innych relacji korespondentów zagranicznych, uznano to, że opisują one niemal cały obszar znajdujący się pod kontrolą republikanów – od Katalonii, przez centralną część Hiszpanii wraz ze stolicą, po Kraj Basków, do którego udało się dotrzeć wówczas tylko nielicznym cudzoziemcom. Wielu krytyków jako kulminacyjny punkt opowieści wskazało relację z obłożonego Madrytu, tym cenniejszą, że Pruszyński, jako jeden z niewielu dziennikarzy zagranicznych, nie ewakuował się ze stolicy w listopadzie 1936 roku⁴⁴. Ważnym atutem wydaje się spojrzenie cudzoziemca nieuwikłanego w lokalne spory.

O ile recenzje zamieszczone w czasopismach naukowych są obiektywne i rzeczowe, o tyle te skierowane do odbiorców nieprofesjonalnych wydają się zdradzać sympatie polityczne i światopogląd ich autorów. Z tej perspektywy opinię krytyka piszącego dla „La Nueva España”, pisma określającego się jako niezależne, o tendencjach liberalnych, że Pruszyński ogląda hiszpański konflikt ze swoistą niewinnością, jak spektakl rozgrywający się w egzotycznym kraju, o którym nie wie prawie nic, należałoby traktować z pewną ostrożnością. Jakkolwiek prawdą jest, że reporter starał się relacjonować swoją podróż bez uprzedzeń, to jednak przyjechał do Hiszpanii dobrze przygotowany. Lektura jego

⁴¹ Warto przypomnieć, że polskie wydanie *W czerwonej Hiszpanii* z roku 1997 doczekało się zaledwie kilku omówień krytycznych; zob. A. Budzyński, *Komuniści w kraju Don Kichota*, „Trybuna” 1997, nr 291, s. 12; F. Ryszka, *Hiszpańska wojna domowa w oczach światłego konserwatysty*, „Wiadomości Kulturalne” 1998, nr 9, s. 13.

⁴² A. Michnik, *Los caminos hacia la libertad*, „El País” 1999, 27 XI, s. 40. Nagroda Francisco Cerecedo jest przyznawana dziennikarzom, którzy broniąc wolności słowa, nie ulegają naciskom władzy.

⁴³ A. Michnik, *El polaco que aborrecía las doctrinas*, [online] https://elpais.com/diario/2007/03/15/cultura/1173913207_850215.html, 6 XII 2022.

⁴⁴ Stolicę opuścił w styczniu 1937 r.

książki dostarcza wielu dowodów na to, że doskonale orientował się w świecie tamtejszej polityki, znał arcydzieła literatury, a także pisma myślicieli, choćby Miguela de Unamuna⁴⁵. Sugerowanie „niewinności” autora sprawia wrażenie zakamuflowanego ostrzeżenia dla czytelników dziennika, że nie wszystkie treści książki mogą okazać się zbieżne z ich wizją historii i poglądami. Najprawdopodobniej krytyk, szukając usprawiedliwienia dla ocen Pruszyńskiego w rzekomym braku dostatecznej wiedzy o sytuacji w Hiszpanii u progu wojny domowej, próbował uprzedzić odbiorców, że reporter nie krył się ze swymi konserwatywnymi przekonaniem.

Tym samym epitetem posłużył się recenzent miesięcznika o profilu historycznym, „La Aventura de la Historia”, który jakkolwiek ma charakter popularnonaukowy i przeznaczony jest dla szerszego grona czytelników (jego nakład przekracza 50 tys. egzemplarzy), szczyli się współpracą z naukowcami i ekspertami. Chociaż redakcja nie deklaruje jawnie orientacji światopoglądowej, to lektura artykułów świadczy o prawicowych sympatiach autorów publikujących na łamach periodyku. Autor omówienia *En la España roja* zarzucił Pruszyńskiemu brak zmysłu krytycznego, czego dowodem miały być fragmenty wyrażające zrozumienie dla baskijskich nacjonalistów i dezaprobatę dla króla Alfonsa XIII⁴⁶. Pruszyński nie krył bowiem sympatii dla Basków, w tym – dla ich dążeń separatystycznych. Odczuwał przede wszystkim solidarność z „kraikiem”, który odcięty od innych terytoriów pozostających pod władzą republikańską, *na zapleczu organizuje na nowo rozpadniętą władzę*⁴⁷. Widział w położeniu Kraju Basków analogię do sytuacji Polski w końcowym okresie rozbiorów. Co więcej, krótki pobyt przekonał polskiego reportera, że ideały republikańskie nie muszą oznaczać odrzucenia wiary katolickiej, czy też, mówiąc dosadniej, że rewolucja nie musi wiązać się z mordowaniem księży i paleniem kościołów. Jeśli chodzi o postać Alfonsa XIII, najpoważniejszym zarzutem, jaki Pruszyński sformułował pod jego adresem, było zarządzenie państwem w duchu feudalnym, czego skutkiem miał się okazać *[n]ajgorszy rodzaj kapitalizmu i najgorszy rodzaj uprzemysławiania kraju: uprzemysłowienie pozorne, kapitalizm spekulacji*⁴⁸.

Te same fragmenty – analizę korzeni i działań baskijskich nacjonalistów oraz decyzji podejmowanych przez Alfonsa XIII – krytyk czasopisma „El Ciervo”, reprezentującego linię liberalnego katolicyzmu, uznał za nadzwyczaj interesujące⁴⁹. W krótkiej notce zwrócił uwagę również na opisy konfliktów rozdierających środowisko polityków lewicy oraz na sprzeciw autora wobec mordowania duchownych.

Dezaprobatę Pruszyńskiego dla prześladowań katolików w strefie republikańskiej recenzenci uzasadniali arystokratycznym pochodzeniem i polskim, tradycyjnym religijnym wychowaniem, a komentarz: *Pierwszą hekatombą ofiar rewolucji francuskiej*

⁴⁵ Pruszyński nie władał hiszpańskim, dlatego zapewne niektóre z tych utworów czytał w przekładzie na francuski, który znał biegle.

⁴⁶ L. Español Bouché, „La Aventura de la Historia” 2007, nr 105, s. 117.

⁴⁷ K. Pruszyński, *W czerwonej Hiszpanii*, Warszawa, s. 351.

⁴⁸ *Tamże*, s. 303.

⁴⁹ A. Barrantes, „El Ciervo” 2007, R. 56, nr 673, s. 44.

byli arystokraci i dworacy, rosyjskiej – właściciele ziemscy. Hiszpańskiej byli księża⁵⁰, jest cytatem najczęściej przywoływanym w analizowanych artykułach. Jednak tylko liberalna „La Nueva España” przytacza dalszy ciąg tych rozważań, w których reporter szuka usprawiedliwienia dla niszczenia kościołów i dzieł sztuki sakralnej, przyznając, że rewolucja kierowała się *trafnym instynktem w tym znaczeniu, że uderzyła w to, co było największą siłą moralną stojącą jej na drodze. Wszystko, co było starą Hiszpanią, dawną Hiszpanią, stało kościołem w tym kraju, gdzie królowie porzucali trony, żeby się zamknąć w klasztorze, gdzie budowali swe pałace i klasztory*⁵¹. Posługujący się pełnym cytatem recenzent „La Nueva España” jawi się jako ideowy spadkobierca Republiki, podczas gdy krytycy operujący skróconą wersją sprawiają wrażenie, że bliższy im jest ten wariant pamięci o wojnie, który wykształcił się w środowiskach hołdujących ideą ałom prawicy.

Zupełnie inne podejście zaprezentowała redakcja centroprawicowego dziennika „La Vanguardia”, informując swoich czytelników o książce Pruszyńskiego w sekcji „Zapowiedzi wydawnicze” z 12 stycznia 2007 roku. Wydrukowano tam tendencyjnie wybrane fragmenty rozdziału pt. *Ierma*. To reportaż z podróży na front, w którym autor opisuje także spotkania z kompletnie zdemoralizowanymi chłopami kastylijskimi, chępiącymi się bez żenady egzekucjami dokonanymi na własnych sąsiadach, posądzanych o sympatie profaszystowskie, i rabowaniem ich domów. Sceny po potyczce, której Pruszyński był świadkiem, należą do najdrastyczniejszych opisów w książce. Opublikowana kilka tygodni później na łamach tego samego pisma krótka notatka wydaje się korespondować z tymi urywkami. Jej autor przedstawia książkę *W czerwonej Hiszpanii* jako opis podróży po kraju skąpanym we krwi i przytacza słowa żołnierza republikańskiego uczestniczącego w egzekucjach: *A pewno że bez sądu! [...] Tylko bez sądu! Co by to była za rewolucja, gdyby miała nie zabijać*⁵². Skonstruowany w ten sposób obraz zwolenników Republiki ukazuje ich jako degeneratów czerpiących z zabijania przyjemność i materialne korzyści. Dobór fragmentów książki i późniejszy komentarz do nich sugerują, że to jest jej najważniejsze przesłanie.

Lektura przywołanych tekstów krytycznych sprawia wrażenie, że książka Pruszyńskiego po 70 latach od pierwszej publikacji wydaje się nadal aktualna, co więcej, znalazła się w centrum sporów ideologicznych. Przytaczane cytaty czy też komentowane przez recenzentów aspekty reportażu odsłaniają ich stosunek do historii rodzimej, a także wskazują, z którym wariantem dyskursu postpamięciowego się identyfikują.

Z polskiej perspektywy kontrowersje wokół *En la España roja* to swoiste *déjà vu*, nieuchronnie przywołujące na myśl polemiki, jakie wzbudziło wydanie oryginalne pod koniec lat 30. Wtedy hiszpańska wojna domowa była tematem nieschodzącym z pierwszych stron gazet, a spory wokół niej, podobnie jak dziś w Hiszpanii, były odzwierciedleniem rodzimych podziałów politycznych i światopoglądowych. Reportaże Pruszyńskiego nie wpisywały się w utarte schematy myślenia, stąd ich twórcę atakowano ze

⁵⁰ K. Pruszyński, *W czerwonej Hiszpanii*, s. 42.

⁵¹ *Tamże*.

⁵² „La Vanguardia” 2007, 18 IV, s. 20.

wszystkich stron, zarzucając mu zarówno zdradę ideałów prawicy i „komunizowanie”, jak i uporczywe komentowanie wydarzeń z perspektywy konserwatysty⁵³. We współczesnej Hiszpanii osoba polskiego reportera nie wzbudza takich emocji, niemniej jednak teksty krytyczne poświęcone *En la España roja* zdradzają, w mniej lub bardziej zakamuflowany sposób, poglądy ich autorów. Podobnie jak przed laty w Polsce, recenzenci wyrażają pochlebne opinie o walorach literackich książki bez względu na to, w jakim stopniu podzielają sądy pisarza.

Co więcej, dystans czasowy pozwolił odsłonić inną wartość reportażu: spostrzeżenia, analizy i wnioski z nich, jakie zapisał Pruszyński, wydają się dziś zaskakująco celne. O głębi i przenikliwości rozważań polskiego reportera wspomina recenzent prestiżowego czasopisma naukowego „Iberoamericana”⁵⁴, zaskoczenie trafnością diagnoz i ich aktualnością wyrażali również krytycy współpracujący z dziennikami „Diario de Teruel”⁵⁵ i „Diario de Mallorca”⁵⁶, wskazując, że niektóre jego prognozy okazały się wręcz prorocze.

PODSUMOWANIE

Zarówno omówione parateksty wydawnicze, jak i epiteksty (recenzje) tworzą obraz dzieła Pruszyńskiego jako utworu do pewnego stopnia zaangażowanego i skłaniają do postrzegania autora jako rzecznika jednej ze stron konfliktu. Do takiej interpretacji zachęca w pierwszym rzędzie okładka, na której wykorzystano plakat propagandowy Republiki. To prowokuje do odczytań ideologicznych i popycha recenzentów do zajęcia stanowiska. Ci zaś, idąc tym tropem, omawiają książkę w kontekście bieżących debat, mocno uwikłanych w dyskursy postpamięciowe. Z perspektywy czytelnika nieprofesjonalnego to dobitna sugestia, by książkę czytać w kluczu ideologicznym.

Zbiór *En la España roja* okazał się czymś więcej niż jeszcze jedną relacją z wojny domowej. Ponadto wydaje się, że jego autor nie pozostał gwiazdą jednego sezonu. Można wręcz odnieść wrażenie, że hiszpańscy odbiorcy czytają tę książkę uważniej niż rodacy pisarza, odnajdując w niej nadal aktualne obserwacje o swoim kraju. Nazwisko Pruszyńskiego bywa przywoływane w kontekstach niezwiązanych bezpośrednio z wojną domową; powraca przy okazji rozważań o katalońskim nacjonalizmie⁵⁷ i szacunku dla symboli państwowych⁵⁸. Reporter jest cytowany jako autorytet dziennikarski nawet

⁵³ Obszernie omawia to zagadnienie W. Opiola w swojej książce, zob. tenże, *Hiszpańska wojna domowa w polskich dyskursach politycznych. Analiza publicystyki 1936-2015*, Opole 2016, s. 160-162.

⁵⁴ A. Gavalda, „Iberoamericana” 2009, IX, nr 35, s. 260.

⁵⁵ F. Arnau, *Murcianos*, „Diario de Teruel” 2008, 16 II, s. 13.

⁵⁶ V.M. Conejo, *Epopeya electrónica, Bellver*, „Cuaderno Cultural de Diario de Mallorca” 2007, 23 III, s. 1.

⁵⁷ A. di Espada, *Finis Cataloniae?*, „El Mundo, Diario de Soria” 2007, 3 III, s. 22; F. Arnau, *Murcianos...*

⁵⁸ P. González-Trevijano, *Las banderas de los taxis*, „ABC” 2007, 13 VIII, s. 3.

w recenzji książki o muzyce techno⁵⁹. Sergi Pàmies przypomina opisywaną przez niego scenę z corridy, na której inaugurację grano Międzynarodówkę i wyraźnie zafascynowany, posługuje się nią, by snuć refleksje na temat ewolucji postaw rewolucyjnych⁶⁰. *A En la España roja* to dziś książka nie do zdobycia nawet z drugiej ręki, mimo że w Hiszpanii rynek antykwaryczny jest bardzo rozwinięty. Wszystko to świadczy o tym, że choć niedoceniana w rodzinnym kraju, trafiła na swój czas i po z górą ośmiu dekadach od powstania przeżywa drugą młodość.

Z tej perspektywy strategia Wydawnictwa Alba okazała się skuteczna. Wydaje się, że jego redaktorzy trafnie ocenili oczekiwania czytelników, prezentując reportaże Pruszyńskiego nie jako utwór o wartości przede wszystkim historycznej, ale jako dzieło aktualne, wpisujące się w bieżące dyskusje, stawiające celne diagnozy i inspirujące do przemyśleń, nie tylko o wojnie domowej. Krytycy zaś, odwołując się do pamięci odbiorców i ich przekonań, okazali się sojusznikami wydawcy.

BIBLIOGRAFIA

(b.a.) „La Vanguardia” 2007, 18 IV, s. 20.

Arnau F., *Murcianos*, „Diario de Teruel” 2008, 16 II, s. 13.

Assis Rosa A., *Descriptive Translation Studies (DTS)*, [w:] *Handbook of Translation Studies*, vol. 1, red. Y. Gambier, L. van Doorslaer, Amsterdam–Philadelphia 2010, s. 96, <https://doi.org/10.1075/hts.1.des.1>.

Baker M., *Reframing Conflict in Translation*, „Social Semiotics” 2007, vol. 17, no. 2, s. 151-169, <https://doi.org/10.1080/10350330701311454>.

Barrantes A., „El Ciervo” 2007, R. 56, nr 673, s. 44.

Batchelor K., *Translation and Paratexts*, London–New York 2018, <https://doi.org/10.4324/9781351110112>.

Bednarczuk M., *Obraz wojny domowej lat 1936-1939 w piśmiennictwie polskim*, Toruń 2008.

Cifre Wibrow P., *Configuración de la memoria en „Soldados de Salamina”*, „Tropelías. Revista de Teoría de la Literatura y Literatura Comparada” 2012, nr 18, s. 216-230, https://doi.org/10.26754/ojs_tropelias/tropelias.201218491.

Conejo V.M., *Epopeya electrónica*, Bellver, „Cuaderno Cultural de Diario de Mallorca” 2007, 23 III, s. 1.

Delabastita, D., *Response*, *Translation Studies Forum: Translation and History*, „Translation Studies” 2012, nr 5 (2), s. 246-248, <https://doi.org/10.1080/14781700.2012.663620>.

di Espada A., *Finis Cataloniae?*, „El Mundo, Diario de Soria” 2007, 3 II, s. 22.

Español Bouché L., „La Aventura de la Historia” 2007, nr 105, s. 117.

Gavaldà A., „Iberoamericana” 2009, IX, nr 35, s. 260.

Genette G., *Seuils*, Paris 1987.

⁵⁹ V.M. Conejo, *Epopeya electrónica...*

⁶⁰ S. Pàmies, *Cuernos y dogmas*, „La Vanguardia”, [online] <https://www.lavanguardia.com/cultura/20201002/483785515888/cuernos-y-dogmas.html>, 5 XII 2022.

- Glensk U., *Historia słabych. Reportaż i życie w dwudziestoleciu (1918-1939)*, Kraków 2014.
- Gołębiowski Ł., *Rynek książki w Polsce 2002*, t. 1: *Wydawnictwa*, Warszawa 2002.
- González-Trevijano P., *Las banderas de los taxis*, „ABC” 2007, 13 VIII, s. 3.
- Gordon P., *Corresponsales y censura en la guerra civil española*, „Aportes” 2014, vol. 29, no. 84, s. 79-104.
- Hirsch M., *Family Pictures: „Maus”, Mourning and Post-Memory*, „Discourse” 1992-1993, nr 15 (2), s. 3-29.
- Jímenez Madrid R., *Mirada polaca*, „La Opinión de Cartagena” 2007, 16 III, s. 15.
- Kershaw A., *Translating War: Literature and Memory in France and Britain from the 1940s to the 1960s*, Houndmills 2019, <https://doi.org/10.1007/978-3-319-92087-0>.
- Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 2, red. J. Krzyżanowski, od r. 1976 C. Hernas, Warszawa 1984-1985.
- Machcewicz P., *Hiszpańskie rozliczenia z wojną domową i dyktaturą*, „Przegląd Historyczny” 2018, nr 3 (109), s. 418.
- María Marco J., *En vivo desde la España roja*, „Libertad Digital”, [online] <https://www.libertad-digital.com/opinion/libros/en-vivo-desde-la-espana-roja-1276233185.html>.
- Michnik A., *El polaco que aborrecía las doctrinas*, [online] https://elpais.com/diario/2007/03/15/cultura/1173913207_850215.html.
- Michnik A., *Los caminos hacia la libertad*, „El País” 1999, 27 XI, s. 40.
- Opiola W., *Hiszpańska wojna domowa w polskich dyskursach politycznych. Analiza publicystyki 1936-2015*, Opole 2016.
- Paclawski J., *Pruszyński Ksawery*, [w:] *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 2, red. J. Krzyżanowski, od r. 1976 C. Hernas, Warszawa 1984-1985, s. 281.
- Pàmies S., *Cuernos y dogmas*, [online] <https://www.lavanguardia.com/cultura/20201002/483785515888/cuernos-y-dogmas.html>.
- Pleszkun-Olejniczakowa E., *Reportaż: wokół pochodzenia, definicji i podziałów*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2005, nr 7 (2), s. 3-27.
- Potok M., *Javier Cercas leído en Polonia. Políticas de la recepción*, „Sociocriticism” 2017, vol. 32, no. 1, s. 117-146.
- Preston P., *We Saw Spain Die: Foreign Correspondents in the Spanish Civil War*, London 2008.
- Pruszyński K., *En la España roja*, Barcelona 2007.
- Pruszyński K., *W czerwonej Hiszpanii*, Warszawa 1997.
- Sawicki P., *Wojna domowa 1936-1939 w hiszpańskiej prozie literackiej. Ideologiczne konteksty literatury i jej misja społeczna*, Warszawa 1985.
- Skibińska E., *Przekład literacki jako towar: paratekst na okładce. Na materiale polskich przekładów współczesnych powieści francuskich*, [w:] *Przekład jako produkt i kontekst jego odbioru*, red. I. Kasperska, A. Żuchelkowska, Poznań 2011, s. 213-235.
- Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Warszawa 2008, s. 471.
- Summers C., *„What Remains”: The Institutional Reframing of Authorship in Translated Peritexts*, [w:] *Text, Extratext, Metatext and Paratext in Translation*, red. V. Pellatt, Newcastle upon Tyne 2013, s. 9-32.
- Toury G., *Descriptive Translation Studies and Beyond*, Amsterdam-Philadelphia 1995, <https://doi.org/10.1075/btl.4>.

- Winters M., *A Textual and Paratextual Analysis of an Emigrant. Autobiography and Its Translation*, [w:] *Translating Holocaust Lives*, red. J. Boase-Beier, P. Davies, A. Hammel, M. Winters, London–New York, 2017, s. 73-92.
- Wunberg G., *Model analizy recepcji tekstów krytycznych*, [w:] *Współczesna myśl literaturoznawcza w Republice Federalnej Niemiec. Antologia*, red. H. Orłowski, Warszawa 1986, s. 257.
- Yuste Frías J., *Paratextual Elements in Translation: Paratranslating Titles in Children's Literature*. „Translation Peripheries: Paratextual Elements in Translation”, red. A. Gil-Bardají, P. Orero, S. Rovira-Esteva, Bern, 2012, s. 117-134.
- Zagadkowy Ksawery Pruszyński*, red. B. Gautier, M. Urbanowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019.

Małgorzata GASZYŃSKA-MAGIERA – profesor uczelni, iberystka, przekładoznawczyni, pracownik Instytutu Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego, autorka monografii o polskich ekwiwalentach hiszpańskiego trybu *subjuntivo* w przekładach prozy hispanoamerykańskiej oraz o recepcji przekładów literatury iberoamerykańskiej na polski. Zainteresowania naukowe: literatura i pamięć, związki pamięci i przekładu.